

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 7 listopada.

Podług Konserwatora, Cesarz Jegomość udzielił orderem s. Włodzimierza 2giej klasy Pana Własowa, generała majora wojska dońskiego.

Podług Ruskiego Inwalida: przez rozkaz dzienny, wydany w Weronie d. 10 października, liczący się w kawalerii generał major Portniagin, mianowany generałem okręgowym wewnętrznej straży 8go okręgu.

Przez tenże rozkaz dzienny, znajdujący się w orszaku Jego Cesarskiej Mości, generał major Hrabia Potocki 2gi, dla interesów familiinych, uwalnia się ze służby z mundurem.

Najlaskawiej mianowani kawalerami orderu s. Anny 3ciej klasy: sztabs-lekarz 7go pólku karabinierów Masłow; assesor sądu ziemskiego melitopolskiego radca tytularny Aniszczenkow i assesor sądu ziemskiego ardatowskiego porucznik Xiażę Wołkoński.

Po długiej chorobie umarł tu rzeczywisty radca tajny Popow. Rossya utraciła w nim męża staru, równie ze światła jak cnoty znakomitego. Chwałebnej pamięci Cesarzowa KATARZYNA II, zaszczycała go szczególniejszem zaufaniem. W wojnach z Turcyą, pod sprawą marszałka Xiażęcia Potemkina prowadzonych, rzeczy największej wagi jego kierunkowi powierzane były; później zaś w stopniu sekretarza stanu i naczelnego dyrektora gabinetu, miał naysiękniejsze pole do okazania swej gorliwości i talentów. Najjaśniejszy Panujący Cesarz Jegomość, również oddając sprawiedliwość wyższemu zasługom i talentom zmarłego, umieścił go na urzędzie znaczącym w Radzie Państwa, prezesem departamentu spraw cywilnych.

P. Hammel, członek moskiewskiego towarzystwa Badaczów natury, wydał w Petersburgu 2gą część swoich Entymologicznych opisów, zawierających doświadczenia autora, zrobione w roku 1822. Część ta szacownych prac autora tym godniejszą jest uwagi, iż zawiera w sobie część Historii Naturalnej, stosowaną do Rossyi, a mianowicie Petersburga i jego okolic.

Kurs petersburski dnia 3 listopada dukat holenderski nowy 11 r. 30 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 83 kop. Zmiana srebra 2 rub. 75 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - - po - - 100 1/2
68 brzęcząca moneta - - 97 } procentow
58 takąż - - - - 81 1/2

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Synod węgierski postanowił jednomyślnie przywrócić jezuitów, i powierzyć im edukacyą młodzieży.

Monarchia austriacka ma teraz 17 arcybiskupstw, 82 biskupstw, 6 uniwersytetów, 27 liceów, oraz innych instytutów teologicznych i filozoficznych.

Xiażę Mikołaj Esterhazy, magnat węgierski, miał d. 23 z. m. wyjechać do Neapolu. Po zupełnym urzędzeniu interesów gospodarskich, zosta-

je mu jeszcze 2,000,000 zł. ryń. rocznego dochodu z dóbr, i pieniądze te obracać myśli na podróże. Weronia, dnia 28 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 b. m. przybyły tu z Medyolanu dwie deputacje, jedna od centralnej kongregacyi, a druga od miasta. Na czele pierwszej jest Hrabia Strassoldo, prezes gubernialny.

Xiażę Wellington nie jest bardzo czynny. Jedni sądzą, iż się ochrania, aby nie wpadł powtórnie w chorobę, z której niedawno wyszedł, a drudzy przypisują to polityce. Wreszcie Xiażę ten jest bardzo poważany.

Prywatne naradzanie się w Wiedniu Pana Carneiros, posła hiszpańskiego, z Xiażęciem Wellingtonem, miało wpływ widoczny na postępowanie innych posłów.

Wdanie się zbroyną ręką do interesów hiszpańskich zapewne nie nastąpi. Zdaje się, iż tego zaniechano; lecz rozpoczęto układy, z których jedni pomysłiny skutek obiecują, a drudzy, znający charakter hiszpanów, sądzą, iż Hiszpania nie zechce zmienić konstytucyi swojej, a uznanie potrzeby tej odmiany samą sobie zostawia. Słychać dalej, iż w tym razie sprzymierzeni Monarchowie wezwą Francją, aby użyła środków, mogących zjednać uszanowanie dla kraju swego, i tymczasowie wstrzymała albo przynajmniej zmniejszyła dyplomatyczne stosunki z Hiszpanią. Na oświadczenie Xiecia Wellingtona, iż Anglia nie będzie się działaniem siłą zbroyną przeciwko Hiszpanii, jeśli nie uwłaczano Królowi, i nie starać się rozpościerać dalej konstytucyi hiszpańskiej, dał Pan Carneiros stanowczą odpowiedź, która uchyla obawę obu tych przypadków. Gdy więc obrady kongresu względem Hiszpanii, przynajmniej co się tyczy zasady pośrednictwa, zdają się być ukończonemi, przeto Vice-Hrabia Montmorency ma wkrótce powrócić do Paryża.

Dnia 29. Najjaśniejszy Cesarz Jmć Austriacki zwiedził d. 28 w Weronie 4 taweczne koszary, a wieczorem przyjął dwie deputacje z Medyolanu, jedną od centralnej kongregacyi, a drugą od miasta. Dziś wspomniany Monarcha oglądał lazaret wojskowy. Tegoż dnia przybył tu legat papieżki, kardynał Spina z Panem Mazio. Królestwo Sardynii spodziewani są d. 31 b. m.

Dnia 25 b. m. przybył tu ze Florencyi Lord Burghersh, poseł angielski przy dworach włoskich, a nazajutrz przybyli: Pan Oubril, poseł rosyjski przy dworze neapolitańskim i Baron Osten-Sacken, radca nadworny rosyjski, z Neapolu. Dnia 27 b. m. przybyli generałowie Xiażę Razumowski i Hrabia Morawski.

W L O C H Y.

Od granic włoskich dnia 31 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Obojcy Sycylii wyjechał d. 22 b. m. z Neapolu do Werony, dokąd poprzedzającego dnia udał się Xiażę Ruffo, prezes rady ministrów i minister interesów zagranicznych. Na mocy wyroku Monarchy pod d. 1 b. m. minister skarbni Medici przydawać będzie tymczasowie na radzie ministrów, a minister wojny Scaletta zatrudni się wydziałem interesów zagranicznych. Król neapolitański przejechał d. 24 b. m. rano przez Rzym. Ze zaś Papież był od kilku dni chory, wspomnio-

ny więc Monarcha nie chciał mu przerywać ran-
nem odwiedzeniem, i dowiedziawszy się o jego
zdrowiu, puścił się w dalszą podróż do *Narni*, gdzie
postanowił nocować.

Obaje Królestwo *Ichmość Sardynsey* wyje-
chali d. 28 b. m. z *Turynu* podobnie do *Werony*,
dokąd poprowadzi ich *Hrabia de Latour*, minister
interesów zagranicznych, i *Hrabia Pralorne*, nad-
zwyczajny poseł sardyński przy dworze austry-
ackim.

Dnia 2 listopada. Dnia 31 z. m. wyjechała
z *Wenecyi* deputacja centralnej kongregacyi do
N. Cesarza Jmci do *Werony*, dziękując mu za wy-
branie miasta tej prowincyi na kongres.

Gazeta medyolańska umieściła powtórny za-
pozew *Vismora*, właściciela dóbr *Heydel*, adwokata
Montovani, *Margrab. Rossi* i *Visconti*, *Kawalera Dos-
si*, oraz *Hrabiów Ugoni* i *Arrivabene*, aby w prze-
ciągu 60 dni stawili się przed kommissyą w *Medy-
olanie*, i oczyścili się z zarzutu o zdradę kraju i
związki z zakazanymi towarzystwami włoskimi:
inaczej bowiem zapocznie sądzeni będą podług su-
rowości praw.

Municypalność w *Weronie* ogłosiła, iż Król
Jmć Sardynski przybędzie tam d. 31 października
rogatkami bresciańskimi, a nazajutrz Król neapo-
likański, rogatkami mantuńskimi. Bawiący tam
Monarchowie, *Xiążęta* i inne znakomite osoby,
przyymą Króla sardyńskiego pod *Croce-blanca*, a
Króla neapolitańskiego pod *St. Lucia*. Słychać, iż
kongres przeciągnie się do roku następującego.

N. Król Jmć Pruski ma wyjechać d. 5 b. m.
z *Werony* do *Rzymu* i *Neapolu*. Uda się przez
Mantuę, *Bononię*, *Ankonę* i *Loret* do *Rzymu*, gdzie
przybędzie d. 11 b. m. i 8 dni zabawi. Do *Nea-
polu* ma przybyć d. 22 b. m. i bawić tam do d.
30, a potem przez *Terracina* wrócić d. 2 grudnia
do *Rzymu*, i tam bawić ma do d. 6 grudnia.
Zwiedzi dalej *Florencyę*, gdzie myśli bawić do
d. 14 grudnia. Dnia 15 będzie w *Bononii*, d. 16
w *Parmie*, a d. 17 powróci do *Werony*. Niewia-
domo jeszcze jak długo w *Weronie* zabawi: pow-
szecznie jednak sądzą, iż na początku stycznia po-
wróci do *Berlina*, stolicy swojej.

N. Cesarz Jmć *Alexander* ogląda wszystkie
osobliwości w *Weronie*, a nawet prosty dom, w
którym mieszkał *Ludwik XVIII*. Słychać, iż
wspomniany Monarcha uda się na dwa dni do *Me-
dyolanu*, gdzie da audyencyą pewnemu zagranicz-
nemu ministrowi, który nie należy do kongresu.

Słychać, iż deputowani od rządu greckiego
wysiedli w *Tryescie*, gdzie oczekają na pozwolenie
przybycia do *Werony*.

Dnia 27 października odprawiła się w *We-
ronie* wielka rada w obecności *Xięcia Wellingtona*.
Przedmiotem jej miało być ustąpienie wojska au-
stryackiego z kraju neapolitańskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wiadomo że Pan *Constant* napisał dwa li-
sty, jeden do jeneralnego prokuratora *Mangin* a
drugi do Pana *Carrere*, podprefekta w *Saumur*,
z powodu sprawy w *Poitiers*, w której został wy-
mieniony i oskarżony; 4 dzienniki oppozycyjne
wydrukowały oba te listy. W skutku tego i au-
tor i wydawcy drugiego listu zapozwani zostali
do stawienia się dnia 30 z. m. przed sądem poli-
tycy poprawczy, z przyczyny, że list ten zawiera
obelgi na urzędnika publicznego, pełniącego służ-
bę publiczną, i na świadka, zeznającego w sądzie.
Pan *Constant* oświadczył się wprawdzie przeciw-
ko temu; stawiał się jednak z 4 wydaw-
cami dzienników. Twierdził, iż czynił to przez
uszanowanie dla sądu, który go zapozwał, lecz o-
raz dodał, iż sąd ten uznaje za niewłaściwy do są-
dzenia jego sprawy. Mówił, że listy, które wy-
dał, uważać należy, jako dalszy ciąg jego opinii,
która będąc deputowanym w Izbie objawił, a jako
deputowany bez zgwałcenia przywileju Izby i ich
członków przed ten sąd zapozwany być nie może.
Mając atoli winne uszanowanie dla każdej wła-
dzy sądowej, gotów jest odpowiedzieć na zapyta-

nie prezesa. Na zwykłe ogólne zapytania, tyczą-
ce się nazwiska i stanu, odpowiedział: *Jestem Con-
stant, członek Izby deputowanych*. Przyznał się
także do obu pism. I wydawcy 4 dzienników odwo-
łali się do niewłaściwości sądu dla siebie. Po długich
sporach między obrońcą *Constanta* a jeneralnym
adwokatem, uznał się sąd za niewłaściwy do wy-
rokowania; czyli na apelacyą *Constanta* zważać
należy lub nie, oczekuje rozstrzygnięcia w tej
mierze przez sąd królewski.

Wyszło tu małe pismo o blizkich wybe-
rach w którym odmalowany jest stan Francyi:
„Nie trzeba zapominać (słowa są autora), iż te-
razniejszy *Paryż* jest zawsze starym *Paryżem*,
który pod *Duchesnem*, *Pettonem* i *Chaumettem*,
rozstrzygał los *Francyi*. Teraz bankierowie z u-
licy *Antin*, zajęli miejsce tych mężów. *Paryż* nie
jest miastem francuzkiem. *Paryż* jest średnim
punktem wyrodzenia się obywatelskiego, jest la-
zaretem moralnie chorych zapalonych rewolucyo-
nistów. *Paryż* składa się z pomieszanego tłumu
ludzi, bez twarzy i charakteru narodowego; skła-
da się po większej części z obcych pokoleń, które
i siebie i skarby swoje na jego łonie ukrywają.
Naywięksi nowi bogacze znajdujący się w *Pary-
żu*, są bez wychowania, bez szlachetności, bez czu-
cia. Można by sto tysięcy imion wyliczyć, które
ciągle zostałyby nieznanymi, gdyby bogactwa ich
nie nadawały im prawa do wyborów.“

Paryż, dnia 5 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Ponieważ się w *Andaluzyi* znowu ślady żół-
tej gorączki okazały, przeto wszelkie listy z *Hisz-
panii* do *Francyi* wchodzące, będą octem kropio-
ne i okadzane.

W parku przy mieście *Berry* założona będzie
szkoła łowiectwa.

Paryż dnia 5 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziś, jako w dzień swoich imienin, brat Królew-
ski *Monsieur* przyjmował powinszowania od rodzi-
ny królewskiej, oficerów i gwardyi narodowej.

Hrabia Decazes Par *Francyi* i prezes sądu
kassacyjnego, powrócił tu i miał wysłuchanie u
Monarchy i członków rodziny panującej.

Niedawno policya przeglądala mieszkania w
Chaumont, *Arc* i *Chateau Velain*. Powodem do
tego była następująca okoliczność. Uwięziono w
Paryżu jednego młodego nauczyciela, a między je-
go papierami znaleziono bilet, ozdobiony w kolo-
ryskami pałaców i innymi wojennymi godłami,
na którym wśródku dały się czytać te słowa:
Schadzka w trojkolorowej sali. Sądono, że uwię-
ziono *Carbonara*, badano go i dowiedziano się, iż
tenże przed kilku laty należał do towarzystwa w
Chaumont, gdzie członkowie zapraszani bywali na
zabawę przez takie bilety. Przedsięwzięto więc
śledztwa i w *Chaumont*, które powyższe zeznanie
stwierdziły.

Członkowie zgromadzenia wybierego w de-
partamencie *Eure*, kupili majątność *Hom* dla Pa-
na *Dupont*, który utracił urząd prezesa sądu w
Rouen, i nie otrzymał żadnej pensyi.

Porucznik artyleryi *Trolé*, który za należenie
do towarzystwa 20 osób, nieupoważnionego od rzą-
du, skazany został na trzymiesięczne więzienie.
Po uwolnieniu zaproszony został d. 28 z. m. od
przyjaciół swoich w *Strazburgu* na obiad, umyślnie
dla niego dany.

Dla okazania, ile fanatyzm rewolucyjny mo-
że głowy zawrócić, *Dziennik, Biała Chorać*, do-
niósł, iż zegarmistrz *Nicole* z *Poitiers*, którego
żona jest córką straconego *Saugégo*, przybrał na-
zwisko swojego teścia. Pan *Nicole Saugé* odpo-
wiedział na to, iż zwyczaj brania nazwiska żony,
jest powszechny między kupcami, i że dla obja-
śnienia zmiany nazwiska jego, nie potrzeba było
udawać się do fanatyzmu rewolucyjnego.

Przybyło do *Marsylii* 10 koni arabskich, prze-
znaczonych dla konsula tureckiego w *Paryżu*.

Do ministerium interesów zagranicznych
przybył goniec z wiadomością o wyjeździe Pana
Montmorency z *Werony*. Małżonka jego wyjechała
na spotkanie męża do *Chambéry*.

Król Jmć utracił w tych czasach wiernych sług i towarzyszków podróży swojej w obcych krajach. Czuje mocno ich stratę; zawsze bowiem umiał różnić ich od tych, którzy się teraz mienia przyjaciółmi jego, a służyli przywłaszczycielowi.

Systemat oddalenia urzędników i przenoszenia ich z jednego miejsca na drugie, coraz bardziej się upowszechnia, i zatrważa niezmiernie sług publicznych. Duchowieństwo nawet nie jest oszczędzone. Officyali: *Feutrier* (który dotąd uważany był za prawą rękę *Fraissinosa*), *Galland* i *Sambucy*, zostali oddaleni, jak słychać, z powodu poróżnienia między wielkim jałmużnikiem *Xięciem Croy*, biskupem strazburskim, a Arcy-biskupem paryżkim *Quelin*.

Kilku bankierów tutejszych odebrało od swoich korespondentów doniesienia, które gdyby się stwierdziły, sprawa greków byłaby w bardzo pomysłnym stanie. Słychać, iż Grecy mają otrzymać dzielną opiekę.

Podług listów z *Kolmaru*, Pani *Caron* i *Sas* służący *Rogera*, zostali uznani za niewinnych, lecz *Jaussanda* i *Forela* odesłano do sądu kryminalnego.

Cabra, dowódca twierdzy *Irati*, i *Pilleman*, dowódca artylleryi tameczney, rodem z *Saxonii*, znajdujący się teraz w *Bajonnie*, a jak się zdaje, nie mają już chęci dowodzenia rojalistami.

Jenerał *O' Donnel* opuścił *Bajonnę* z całym głównym sztabem i udał się do *Nawarry* dla objęcia, jak słychać, dowództwa nad wszystkimi rojalistami.

Zbiegowie hiszpańscy są, ile możności, oddaleni od granic, posyłają ich w głąb Francyi, obchodząc się z nimi przytęm, ile można, naylagodniej.

Donoszą z *Tuluzy*, iż minister wojny *Rejency*, wyjechał znowu do *Urgelu*. Hrabia *Gispart* minister interesów zagranicznych, bawi jeszcze w *Tuluzie* i ma, jak się zdaje, bardzo ważne zlecenie. Jest rodem francuz; lecz od młodości swojej mieszkał w Hiszpanii, a przed rewolucyą był pólkownikiem i gubernatorem *Val d' Aran*.

Dziennik literacki *Piorun* umieścił jakąś prorocką gazetę ale dopiero na rok 1842, z przytoczeniem wypadków, jakie mogą zayść po 20 latach w *Paryżu*, między innemi czytamy w tym zmyślonym artykule: Ostatni członkowie lewey strony w Izbie deputowanych umarli nakoniec; strona ta jest zupełnie próżna; że zaś nikt z członków prawey strony tam siedzieć nie chce, przeto postanowiono miejsce losem rozdzielać. Bankier umarł pod strychem na przedmieściu, gdzie w ostatnich czasach utrzymywał się z jałmużny, roztrwoniwszy swój majątek na knowanie rozruchów rewolucyjnych; *Benjamin Constant* był na ostatku oddzielnym pewnego pałacu, lecz dostał pomieszczenie zmysłów; Jenerał *Lafayette* choruje na gorączkę; dziejopis *Dal.*, były członek konwencji, został zabity na ulicy od *piorunu* i t. d.

Paryż dnia 7 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*)

Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że Król Neapolitański w podróży swej do *Werony*, po przybyciu do *Bononii* zachorował i umarł. *Dziennik Rozpraw* dodaje, mamy przyczynę powątpiewania, że takowa pogłoska nie ma żadney zasady (Naypewniejszém zdaje się być doniesienie Dostrzegacza Austriackiego, że ten Monarcha d. 1 listopada do *Werony* przybył. K. L. 136)

Listy z *Werony* donoszą, że 25 października wyszło oświadczenie przeciwko Hiszpanii, przez wszystkich ministrów podpisane, które niezwłocznie ma być do tamtejszego rządu przesłane.

Portugalski kawaler *Mosquito*, w czasie podróży do *Bajonny*, wychodząc z teatru w *Wittony*, został ugodzony trzy razy sztyltem i upadł na ziemię. Zwierzchność natychmiast zabrała jego papiery, które mają być wielkiej wagi, oraz wexel do pewnego domu adressowany. Dorozmiewają się, że zabity miał zamiar podróży zupełnie antykonstytucyjny.

Z powodu przedsięwziętych środków przeciwko ziegarzom, jeden z nich zbankrutował prawie na 600,000 franków.

H I S Z P A N I J A

Madryt, dnia 20 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyjaśniła się teraz przyczyna wypadków, które zaszły w *Madrycie* d. 7 lipca. Ludzie umiarkowani chcieli znaleźć środek między zapalonymi stronnikami, wprowadzając konstytucyą podobną do angielskiej, wyższą i niższą izbę i t. d. Sprzyjali temu systematowi ministrowie *Martinez de la Rosa* i jenerał *Morillo*, i stanęła umowa, aby gwardya przyłożyła się bez rozlewu krwi do uskutecznienia tej rewolucyi. Ministrowie zebrali się tego dnia w zamku królewskim, aby obrady nie doznały zwłoki; ledwo atoli rozeszła się w zamku wiadomość o naciąganiu gwardyi, natychmiast kilka osob, między któremi ma być *Xiążę Infanta*, *Xiążę Castro Torrenos*, i brygadyer *Heron*, postanowiło korzystać z obecney chwili, i dawny systemat zupełnie przywrócić. Uwięziono ministrów w zamku. Dowiedziawszy się o tem *Morillo* postrzegł zdradę. Gwardya nie odebrała dalszego rozkazu i stała w pojedynczych oddziałach. *Morillo* sprowadził milicją, uderzył na gwardyę, i wiadomy jest dalszy wypadek. Ster rządu objęli naygorliwsi stronnicy konstytucyi, tak dalece, iż nawet *Morillo* nie mógł na urzędzie pozostać.

Od granic hiszpańskich, dnia 28 października.

(z *Gazety berlińskiej*)

Dziennik urgelski zawiera następujący biuletyn: *Quesada* znajdował się dnia 26 pod *Lucmberi* na drodze z *Pampeluny* do *Tuluzy*; zrobił rozpoznanie aż do *Goizueta*, i zdawało się, że chciał opanować wąwoz *Oyarsunski*, na dwie godziny drogi od *Pampeluny*, odległy. Zawala krążył w okolicy *Aspelia*, i wzdłuż brzegów *Kantabrii* wszystkich zdolnych do broni, zabrał. Podług zaś powieści podróźnych, *Zarco di Valle* z drugiej strony był niedaleko na czele 2000 ludzi pieszych i 300 jazdy, gdy w tymże czasie jenerał *Espinosa* i pólkownik *Jaregui* wszystkie ruchome kolumny w jedno miejsce ściągnęli, i zdaje się, że chcą *Quesadę* do bitwy zmusić, co wszakże wkrótce nastąpić może.

Regencya urgelska jenerałowi *Quesada* zdała rząd nad 3ma prowincyami (*Biscai*?). Mówią, że *Bilbao* i *Tolosa* już chorągiew wiary wywiesiły, jednakże zdaje się, że pogłoska ta jest zawczesną.

Gazeta Memorial Béarnais utrzymuje, że wojsko wiary znowu zajęło miejsce pod *Irati*.

Podług ostatnich doniesień z *Urgelu* szturm *Castelfolitu*, na tem się kończy, że jenerał *Torrios*, przedsięwziął rozpoznawanie i w tymże czasie przez pęknięcie granaty ranionym został. Jenerał *Eroles* sam liczy straty, którą jenerał *Mina* od jego przybycia do *Cervery* w ludziach poniósł, nie więcej nad 600 ludzi.

Rojaliści postanowili, ażeby poważano żołnierzy i chłopów; lecz jeśliby konstytucyoniści nie przestawali poświęcać rojalistów; wtedy poymani oficerowie mają być przed *Pampelunę* przyprowadzeni, i tam w obliczu ludu powieszeni.

Małżonka i familija jenerała *C. O'Donnell*, gdy u nich nie podeytrzanego nie znaleziono, przybyli na powrót w dobrym zdrowiu do *Valadolid*, skąd do Francyi wyjechali.

Madryt dnia 26 października.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król Jmć ze swoim dworem zwyczajne przechadzki odbywa. *Madryt* cieszy się naywiększą spokojnością.

Sprawa dawniejszych żołnierzy odbywa się z naywiększą ścisłością i dokładnością i do wielu odkryć staje się powodem, przez co nayznakomitsze osoby i domy mogą być narażone.

Kiedy jenerał *Morillo* w nocy z 18 pod *Zarza* był przytrzymany, nie miał przy sobie żadnych bagażów, a bardzo znużone konie i tylko jednego służącego. Wydano rozkaz, aby tu był przyprowadzony pod mocną strażą. Słychać, że odjeżdżając zostawił list do ministra spraw wewnętrznych, w którym wyraża, iż powody zniewalają go do opuszczenia oyczyzny, oraz przyrzeka, iż jak tylko na miejscu bezpieczeństwa stanie, natychmiast nadeszle usprawiedliwienie się z zarzutów, mu czynionych.

W Cuenca nowej Kastylii niespokojność się okazała, ale wkrótce przytłumioną została.

Podług doniesień z *Barcelony*, *Mina* otrzymał już artylerję. Wojsko jego składa się ze 20,000; podzielone jest na 4 dywizye: dowodzi niemi *Roten* i *Jauregui*, zajmuje linię od *Leridy* do *Cardony*, a w tyle ma *Barcelonę*. Royalści trzymają jeszcze ciągle *Castel-Folito*, o które od początku października walczą.

Nie potwierdza się pogłoska, że zawarty został traktat z Portugaliją.

Na otwarciu politycznego klubu liczone 800 obecnych osób. Nowy polityczny naczelnik *Palarca* posiedzenie otworzył. Po nim mówili *Romero*, *Alpuante*, *Megija*, *Morales*, i nowy mówca, którego imię jeszcze nieznajome, *Maoron*, *Gorostiza*, i wykładali cel zgromadzenia się, mianowicie: dawać hacznosć na postępowanie rządu, zapalać się ogniem miłości oyczyzny, i utworzyć punkt połączenia się dla wszystkich przyjaciół konstytucyi.

MULTANY I WOŁOSZCZYZNA.

Bukarest dnia 16 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Nowy Xiążę Wołoszczyzny *Grzegorz Ghika* rozpoczął już swoje rządy, które czynią nadzieję naysympatyczniejszej przyszłości. Zafaz po przybyciu swoim z całą usilnością zajął się usmierzaniem nieładu, który od tak dawnego czasu w kraju panował. Główniejszemu nadużyciu i źródłem klęsk wielu była przedayność urzędów; aby temu i innym licznym nadużyciom i zdzierstwom, choć tymczasowie tamę położyć, wydał Xiążę niedawno rozkaz do Dywanu Wołoszczyzny, w którym wzywa go do potwierdzenia i wykonania środków na powściągnięcie bęzrządu przez niego wskazanych. Skutek uwieńczył chwalebne zamiary *Hospodara*, a w d. 18 września ogłoszono tak nazwaną *Anafora*, która odtąd stanowić będzie prawo zasadnicze Wołoszczyzny.

Jassy dnia 21 października.

Podług doniesień z *Fokszanu*, *Kuśszuk Achmet Aga*, dowodzący oddziałem w *Jassach* pozostałym, przechodził przez wspomniane miasto z wojskiem swoim dnia 14 b. m. i przez *Gradeszli* i *Kalarasz* do *Sylstryi* pociągnął, a tak *Multany* już od wojsk tureckich zupełnie są wolne, i tylko 1000 wybranych reszli (milicyi) pozostało tam pod dowództwem *Ejup-Agi*, których wysłano do różnych okręgów, aby przestrzegali porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Dnia 20 odbył się uroczysty wjazd *Xięcia Samdul Sturdza* i instalacya publiczna na wojewodę multańskiego, podług dawnych zwyczajów. Około godziny białej zrana, udał się Xiążę incognito do *Fomosa*, klasztoru o czwierć mili za miastem leżącego, gdzie na niego oczekiwał dwór, urzędnicy dworscy i władze rozmaite. Wdziawszy *Kukę* i *Kapanicę* (czapkę i suknię honorową) wsiadł na konia i z całym orszakiem udał się do przeznaczonego na poświęcenie nowego rządcy kościoła *św. Mikołaja*: skąd po odbytych obrzędach, w tymże sposobie do pałacu Xiążęcego pojechał. W wielkiej sali audyencyonalnej, zasiadł na tronie Xiążęcym, otoczony od urzędników dworu i Bojarów, poczem odczytano firman Sultana w tureckim i krajowym języku, a przytomni pocelowaniem ręki nowemu Xiążęciu hołd uszanowania złożyli. Zakończył o obchód ten, rozdanie znakomitszym urzędnikom futer honorowych i kaftanów.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 29 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 21 b. m. nadeszła do *Frankfortu* przez sztafetę wiadomość z *Wiednia*, iż *Hrabia Buol-Schauenstein*, dotychczasowie przewodniczący poseł austriacki na sejmie związku niemieckiego, już nie powróci, a następcą jego został mianowany *Baron Münch*, który dawniej przewodniczył komisji odbywającej w *Dreznie* układy, względem spławu na *Elbie*. Zdaje się, iż inni także posło-

wie związku niemieckiego będą amienieni. Sejm rozpocznie znowu obrady swoje na początku grudnia.

Niedostatek pieniędzy trwa ciągle w *Frankforcie*. Słychać, iż *Baron Rotschild* wyjechał do *Kassel*, dla otrzymania gotowych pieniędzy od Elektora.

W *Hannowerze* ogłoszono edykt królewski względem przyszłej administracyi kraju. Ministerium stanu, pod przewodnictwem najstarszego wiekiem członka, ma się trudnić całym rządem pod odpowiedzialnością, z wyłączeniem samych tylko interesów wojskowych. Na miejscu dotychczasowej Izby, będzie 6 urzędów ziemiańskich, jako to: w *Hannowerze*, *Hildesheim*, *Lüneburgu*, *Stade*, *Osnabrück* i *Aurich*. Każdy taki urząd składa się z prezesa i 3ch radców. Dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa i dobrej policyi w królestwie hannowerskiem, korpus dragonii powiększono do 300 ludzi.

W kantonie szwajcarskim w *Appenzel*, zebrało się towarzystwo na wsparcie greków, i *Xiędza Frey*, w *Schönengrand*, prezesem swoim obrało. W odezwie do wolnych ziemków zachęca, aby dawali składki dla uciskionych greków. Podobne towarzystwo zawiązało się w mieście *St. Gallen*. Przez zachodnią Szwajcaryę codziennie prawie ciągną małe oddziały Niemców, którzy dawniej służyli w wojsku, a chcą popłynąć z *Marsylii* do Grecyi. Tymczasem listy prywatne, według powieści podróżnych, donoszą, iż zgromadzonym do *Marsylii* przyjaciołom greckim nie pozwolono udać się do *Morei*, a nawet kazano powrócić do oyczyzny.

(z *Korr. Warsz.*) *P. Cotta* z *Cottendorf*, uczynił zapis 1000 zł. w troistym celu, mianowicie: aby za to młodzieży w trzech jego wioskach co rok uroczystość szkolną wyprawiano, o ubogich i chorych miano staranie, wiernych służących nagradzano.

Tego roku, pisał gazeta szwajcarska, mieliśmy podwójne lato, jak kraje zwrotnikowe. Pewny poblizki wieśniak dokazał tego; iż zebrał dwa razy, to jest: przed *ś. Jakobem* jeźmieni rychlik, w marcu zasiany, 10 zaś października tatarkę czy grykę, zasianą pod koniec czerwca.

W ogrodzie botanicznym w *Tubindze*, jedna dynia tak wielka urosła, iż gdy dojrzała, ważyła 107 1/2 funtów, a obwód miała 6 1/2 stop.

Od brzegów Menu dnia 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W Bawaryi zaszły wielkie odmiany w wydziale naukowym; prawie wszystkie szkoły katolickie dostały inszych professorów.

Winobranie tegoroczne w wielu okolicach nadreńskich nie było tak obfite, jak się spodziewano.

Dla ułatwienia związków pomiędzy *Norymbergą*, *Ratysboną* i *Pragą*, kazał Król bawarski zrobić drogę przez las czeski.

W *Heidelbergu* wydano rozkaz, aby nikt bez zezwolenia zwierzchności nie wazył się brać dzieci na wykarmienie lub wychowanie, pod karą więzienia lub zapłacenia 10 talarów, a to z tego powodu, że wielu podymujących się podobnego zatrudnienia, nie czyniąc swoim obowiązkom zadosyć są sprawcami nieszczęścia wielu niewinnych ofiar.

(z *Gaz. Warsz.*) Izraelci w *Moguncyi*, po śmierci rabina swego *Dawida Scheuer*, zaprowadzili nowe nabożeństwo z pieśniami niemieckimi.

Gazeta *Irejburska* donosi, iż we Francyi nie wolno nikomu udawać się do Grecyi; iż każdy podróżny, przybywający w tym celu do Francyi, bývá odsyłany do granicy, i że stronnicy greków, znajdujący się w *Marsylii*, wrócą niezwłocznie do Niemiec. Przeciwnie list z Szwajcaryi wyraża, iż od kilku tygodni coraz więcej cudzoziemców udaje się przez Szwajcaryę do Francyi i Włoch. Kantony szwajcarskie nie tylko nie czynią im najmniejszej przeszkody, ale nawet ile możności ułatwiają. Biega wprawdzie pogłoska, iż cudzoziemcy, chcący się udawać do *Marsylii*, bývają napowrót odsyłani do granicy francuskiej; lecz wieść ta jest mylną. Dotąd nie odesłano nikogo, kto miał przyzwoity pasport.

Wilno dnia 15 Listopada Roku 1822 v. s.

Licytacya.

1. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, iż w niej we 3ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 teraźniejszego miesiąca listopada będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 94 fad szeczek wódki pachnącej. 1822 roku gbra 14 dnia. Zarządzający P. on Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

O g ł o s z e n i e.

1. Magistrat miasta Gubernińskiego Grodna, mając się za spełnienie Najwyższego Rozkazu, wysłanego do zaprowadzenia po miastach porządku w utrzymywaniu domów gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow, garkuchniow, gdy znalazł, że skutkiem uczynionego ogłoszenia dnia 4 juli idącego roku w oznaczonych terminach tak do licytacji traktyerow, jako też wzięcia przepisanych świadectw na utrzymywanie tychże domów gościnnych, restauracyow, kawiarniow i garkuchniowczyli charczewien, nikt nie jawił się, a tym samym, że dotąd jeszcze także Magistrat nie mógł zrobić należnego rozporządzenia w zaprowadzeniu tego porządku, jaki z nastąpieniem 1823 roku brać swą egzekucyą już powinien; zatem oznaczywszy jeszcze trzy terminy w dniach 15, 18 i 20, miesiąca gbra roku idącego tak do licytacji traktyerow, jako też i wzięcia świadectw na utrzymywanie w mieście Grodnie wykazanych zaprowadzeń, wzywa życzących, iżby w tymże Magistracie wedle przepisanego porządku jawnili się, do czego mocą § 15 dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu, a wedle § 20 atestaty o dobrej konducie, i niezadłużeniu się, tudzież wedle § 39 że każdy przystępujący do licytacji także ma kaucyą opierającą się na domach murowanych lub majątkach ziemnych, upoważnioną świadectwami Sądu Głównego z Departamentu, może też być przynoszona w bankowych biletach i gotowych pieniądzech. To więc podając ogłoszenia do powszechny wiadomości, wzywa życzących utrzymywać te zaprowadzenia, aby z wszelką gotowością i wedle przepisanego porządku jawnili się do Magistratu Grodzieńskiego w czasie zamierzonym, jak równie zawiadamia, iż kaźden chcący być poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń, każdego czasu i dnia z udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu, może w każdym przedmiocie być poinformowanym i mieć objaśnione sobie to prawdziwa. Dat 1822 roku mca 8bra dnia. Przyd. K. Kreibych. Burmistrz Charin. Radny M. G. Jan Renzberg. A. Zyszkiewicz Pisarz.

Zgodność z oryginałem poświadczam Jan Krupowicz Kollegialny Sekretarz, Ekspedytor Rządu Gubern. Lit. Grodz.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego cała Rosyja etc. etc. etc. Ur. Xiędzu Pawłowi Ważyńskiemu lub jego sukcesorom pozw przed Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego na rok 8browa, z powództwa Ur. Kazimierza Niemiry odstawnego Por. woysk Ross. obzał. pozwa o to: gdy w procedurze za Remissą Sądu Główn. Departamentu 2go w Sądzie Ziem. Wileńskim, między żalonym w stopniu swej matki Barbary Niemirowsy a Ur. Sędzią Ziem. Wilej. Franciszkiem Aramowiczem i dalszemi osobami, jako fundusz X. Ważyńskiego utrzymującym, rozpoczętym, wywiązała się potrzeba adretycyi X. Ważyńskiego, i ta, przez dekret dyllucyyny w roku teraźniejszym 1822 mca gbra 6 dnia zapadły, uznana została, uzupełniając zatem żał wyrok, pozwa urodzonego X. Ważyńskiego lub jego sukcesorow do asystencyi procederow w Sądzie Ziem. Wileń. rozpoczętym, do zasądzenia summy

zl. pol. 3,000 cum alterotanto; skutkiem dekretu Ziem. Wileńskiego pod rokiem 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy w obzał. Aramowicza będącej, do zwrotu expensow prawnych. S. M. Z.

Roku 1822 mca gbra 11 dnia, Woźny świadcząc iż kopię takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kazimierza Niemiry odstaw. Porucz. woysk Ross. po Ur. Xiędzu Pawła Ważyńskiego lub jego sukcesorow, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawiania przed Sądem Ziem. Wileńskim zawiadomilem, oraz do gazety Kur. Lit. zamieściłem. Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. powiatu Wileń. stawając obecnie Woźny wyż wyrażony takową rellocyą zeznał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Takowy pozw Redakcyja może umieścić do gazety Kur. Litow. poświadczam Michał Sawicki Przyd. Ziem. Ptu Wileń.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego cała Rosyja etc. etc. etc.

Do Sądu Gł. Lit. Wileń. Depart. 2go Ur. Elżbieta z Koczarskich i Rautensztrauchowa nadworna Sowietnikowa teraz Hrynciewiczowa z dokładem męża swojego Ludwika Hryncowicza Sędz. Gran. Rosieñ. Ptu, Henryk Rautensztrauch syn w asystencyi opiekunów Józefa Rautensztraucha generała woysk pol. rodzzonego stryja, Józefa Billawicza b. Podkom., Rocha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michala Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosieñ. i Stefana Olendzkiego Starosty, przy odwołaniu się do oświadczenia 25 kwietnia 1821 w Sądzie Gł. Wileń. zapisanego, wynaszanych pozwów i przez gazety St. Petersburgką, Warszawską i Kuryera Lit. publikowanych, i innych oraz dalszych dowodow, przy oddaniu wszelkiego, po zeszyłym Nadwornym Sowietniku Janie Rautensztrauchu pozostałego ruchomego i leżącego majątku, a mianowicie Ormianiszek w Pcie Rosieñ. położonego i schedy z Exdywizyi Strzednickiey Hrabiego Tyszkiewicza w Gubernii Mińskiej Pcie Dziśnieńskim w Błotnikach, pozrywają UUr. Hyacynta Zebrowskiego porucz. woysk pol., Stanisława Jakuba Wołyńskiego Sekretarza kolegijalnego. Xiężnę Maryę Kastryat b. Gierardowę półkow. woysk. pol. z dokładem opieki, Ignacego Polenceza Sowietnika, Antoniego Woyny, Rafała Norwilly, Kajetona Doboszyńskiego Star. Dziśn., Antoniego Gastla b. kupca i Józefa Zdańkiewicza Adwokata Magistratu Wileń., Symeona oycza Tytularnego Sowietnika, Waleryana syna Siemienienków, Izaka Judelowicza Adelskona kupca i gieldy oraz dalszych wszystkich z jakiegokolwiek bądź źródła kredytow, pretensorow i debitorow w zamiarze uczynienia z pierwszemi ostateczney oblikwidacyi, a z ostatniemi rekognicyi i ze wszystkimi wzajemney satysfakcyi z racyi położenia funduszu w różnych Gubernijach i Powiatach, oraz przewidzionych konwikcyow, jeden Sąd naznaczyć do Depart. 2go Gubern. Mińskiej o wyznaczenie zamtąd członka, względnie schedy Błotnickiey uczynić komunikacyą, odbycie tej exdywizyi Ziemskiemu Powiatowemu Sądowi, w którym Ormianiszki leżą, lub innemu obojętnemu położyć, aby Sąd ten nie zjeżdżając ad fundus jakoby funduszu na długi ubogiego, funduszu Ad-

nórtów, dla nieobciążania za tem ich dali; co zjadły liczne ad fundum czynić muszą, choćby w godzinach poobiednich, taxę tę, i exdywizyą z przydanym do tego Sądu Członkiem Gubernii Mińskiej uskutecznił, a wysyłał ad fundum dla zrobienia inwentarza i opisanie stanu majątków, aby do tego Sądu mogli być powołani wszyscy co winni do masy, jako to W. Gierarda-
wa teraz Xiężna Kastrjot, i w tej mierze, aby poszły obowiązujące ją komunikacye i inni do masy dłużni, aby wszelkie rozpoczęte, lub już zostale konwikcy w skutkach swoich zatrzymane były, a Sąd naznaczony, wszystko jak active tak passive rozebrał, trażycy do finalney rozprawy zasuspendował, administracyą majątków osobie mającey dostateczny do odpowiedzi fundusz polecił, przebory procentów na kim się okazały do masy powrócił, awizacyą i pozwy edyktalne w gazetach dopełnił, amissyą wieczną na niestawiających kredytorach i debitorach zapisał, na ostatnich pokazane należności zasądził, komportacyą, inkwizycyą i inne akta uzupełnił, peny, straty, szkody, winy, nieużytki zdecydował, nic nierozsądnego między wszystkimi stronami nie zostawił, a po ogłoszeniu powtórnego terminu bez żadnych zwłok i odkładów ostatecznie rozsądził, o zwrot wydatków prawnych S. M. Z.

1822 listopada 11 dnia, Woźny świadcząc iż kopie tego pozwu z oryginałem zgodnych 1) Ur. Antoniemu Gastlowi i Józefowi Zdankiewiczowi Adw. Magistr. Wileń. 2) Ur. Stanisławowi Łakóbowi Wołyńskiemu Sekr. Kol. 5) Hyacynłowi Zebrowskiemu Porucz. oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a po Ur. Xiężnę Kastrjot, Doboszyńskiego, Norwilly, Izaaka Adelsona i dalszych kredytorów, pretensorów i debitorów z powództwa UUr. Elżbiety primo Rautensztrauchowej Nadwor. Sowiet. a teraz Hrynciewiczowej z do-
kładem męża Ludwika Hryncewicza Sędziego Gran. Rosieñ., Henryka Rautensatraucha w asystencyi opiekunów, Józefa Rautensatraucha Generała wojsk pol., Józefa Billewicza b. Podkomorzego Rosieñ., Rocha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosieñ., i Stefana Olendzkiego Starosty do Redakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w gazecie Kur. Lit. podałem i o rozprawie przed Sądem Główn. Wileń. 2go Departamentu zawiadomiłem. Tomasz Czerwikowski Woźny Sądu Grodz. ptu Wileńskiego.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony, takową relacyą pozowną zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowiez Wileński Ziem. Regent.

Wolno drukować. Józef Jeleński Assesor Sądu Główn. Departamentu 2go.

1. Za przewodnictwem obwieszczenia przez strony w roku idącym 1822 8bra 10 dnia wydane-
go, i przed aktami Ziemskimi Ptu Rosieńskiego dnia 12 corundem zeznanego, w przedmiocie kontynuowania sprawy konkursowej w masie JW. Marszałka Micewicza, z jego wierzycielami, Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Goryszach w Pcie Rosieńskim, jurydykcyą swoją w dniu 6 gbra otworzywszy, postępowanie stronom zalecił; o czem iżby wszyscy do masy JW. Micewicza mający swoje stosunki, zawiadomieni zostali, po trzykroć w Gazecie Kuryera Litawskiego awizować postanowił, z ostrzeżeniem, że Sąd niniejszy po ukończeniu jeszcze pozostałych z niektórymi stronami aktów, w najprędzszym czasie sprawę całkowitą w na-

stawę wziąć zamierza, a ze skutkow remissy Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu amissyą dla stron niestawiających ogłosić będzie w obowiazku. Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziemski Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileń. Piarz i Exdywizor Józef Olszański. Jan Brodowski Sędzia Grodzki Brast. Exdywizor.

PROSPEKT.

2. Strategija czyli wojownictwo terażniejszych. Z niemieckiego Arcy-xięcia Austrii Karola. Tomow 3, z 12 mappami i planami. Sztuka wojenna, równie jak i inne sztuki, przez ciągle przechodziła stopnie: z razu tylko wśród wojny wprowadzono się do wojny; później i wśród pokoju uczyło się rzeczy wojennej zaczęto. Chwała mężom, których geniusz lub doświadczenie doskonalsze sztukę wojowania, łagodził ją stopniami w samej jej srogości. Wypadki wojny, powiedział jeden z znakomitych wojowników, im pewnieyszu ulegać będą mogły wyrachowaniu, tém mniej stawać się będą straszniemi, a wojna sama tém mniej ponętną. Dzieło jedne z najpiękniejszych w tym zamiarze, ważne celem i przedmiotem, znakomite gruntownością i bezstronnością, dla każdego zajmujące a wojskowemu nader potrzebne; dzieło, którego tłumaczenie na wszystkie prawie europejskie języki niezaprzeczone jemu stanowi pierwszeństwo, przełane na język oyczysty, nie może, zdaje się być obojętnie przyjęte w naszym kraju. Tłumacz pomnożył jego korzyść wyjątkami z piśma PP. Büllów, Wagnera, Lloyd, Jomini, etc. i często przydał własne uwagi. Wojskowi Polscy! dla których szczególniej to dzieło jest przeznaczone, potrzebaż was zachęcać do jego przyjęcia. Nauka obrotów szczególnych jest tylko szkołą początkową; obszerniejsze pole doskonalenia się otwarte jest w wojskowym zawodzie. Nauka wojny nie jest rzeczą pamięci; jest to uporządkowane, wytrawne i skończone ukształcenie ducha z względu na użycie siły państwa. Mnóstwo przymiotów i znajomości kształcą prawego wojownika, wielu z was już nabyło chwały, a któryż nie pragnie nabyć podczas wojny? Oby ta praca jednego z waszych towarzyszów broni, stawiając przed wami wielkie i uczące obrazy; zdołała wesprzeć choć w ożemkolwiek kiedyś naysłachetniejsze usiłowania wasze. Wydanie tego dzieła najstaranniejsze, mapy i plany nacyzściey i naydokładniey ryte w Monachium, nie mogły się obyć bez znacznych kosztów: dla pewności ich zakrycia ogłasza się prenumeratą; PP. Prenumeranci życząc sobie mieć to dzieło, zgłoszą się do księgarni Glücksbearga przy ulicy miodowej. Cena prenumeraty zł. 60 z góry. Za okazaniem biletu po ukończonym druku, odebrane będą exemplarze. Maciey Rybiński, Podpułkownik Strzelców pieszych W. X. Mikołaja Nr. 1.

Na to dzieło można prenumerować w Wilnie w Redakcyi Gazety Kuryera Litawskiego.

W Księgarni Moryca przedaje się: Lekcyj-
na xiążka Rosyyskiej Literatury, czyli, miew-
sco wybrane z dzieł rosyyskich i z tłumaczeń
wierszem i prozą, z przydaniem krótkich prawideł Retoryki i Poetyki, oraz Historji Literatury Słowiańskiej, ułożona przez Mikołaja Grecza, wydawcy St. Petersburgskiego Dziennika Syn Oyczystny, we 4ch tomach 8vo. St. Peterburg w drukarni autora 1819 do 22. Dzieło to wybra-

nie zostało przez Profesora Łoboykę dla dawania w Uniwersytecie lekyi Rossyyskiej Literatury. W niedostatku xiąg rossyyskich, xięga ta może zastąpić miejsce biblioteczki, jako zawierająca wiadomość o wszystkich znajomszych dziełach z miejscami z nich wybranemi. Cena czterech tomów 25 rubli assygnacyynych.

Ex d y w i z y a.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Majętności Zagach Sądzący się od dnia 28 7bra w namowie znajdując się, gdy już do ogłoszenia wyroku zbliża się, i dzieło swoje kontynuje, przeto interessowanych do niniejszego konkursu zawiadamia, iż na dniu osmnastym gbra dekret promulgować będzie, i w tym celu ogłoszenie do Kuryera Litewskiego podać postanawia. Dat 1822 gbra 8 dnia. Rafał Stegwił Prezyd. w Exdyw. Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Adam Piotrowicz Sędzia Ziemski Ptu Brastaw. Exdywizor.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Ignacego Czyża byłego Sędziego Ziem. Oszmiań, w terminie z odkładu dnia 14 mca lipca idącego 1822 roku uczynionego, to jest: na dniu 16 października tegoż roku do majątności Szymoń w powiecie Oszmiań. leżący, zjechawszy, przez rezolucyą na dniu 18 tegoż mca, z przyczyn w oney wyrażonych, czynność swoją do dnia 20 listopada teraźniejszego roku odłożył, i na tym terminie do wspomnionego majątku Szymoń przybywszy, natychmiast do słuchania sprawy, a następnie do ostatecznego rozszkolenia oney, niezwłazając na niczyją niestanność, przystąpić postanowił, na którym, aby wszyscy wierzyciele W. Ignacego Czyża, pod utratą ich należności, podług ustaw krajowych zapisać się mając, stawali, jeszcze raz, i już ostatecznie, przez gazetę Kuryera Litewskiego interessowanych w niniejszym konkursie uwiadomić zadeterminował, i uwiadoma. Dat 1822 roku października 20 dnia. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Oszmiańskiego Exdyw. Jan Szczepanowski Pisarz Ziem. Ptu Oszm. Exdyw. Alfons Wituński Grodz. Oszmiań. Prezes Exdywizor.

Wetwanie successorow.

2. Miasto powiatowe Oszmiana w Gubernii Litewsko-Wileńskiej. W powiecie oszmiańskim w miasteczku Zupranach Pleban tameczny X. Walenty Brzozowski, roku 1822 września 7 dnia ukończył życie; a gdy zeszyły Xiądz Brzozowski w formularnym swoim opisie pokazywał siebie bytż urodzonym w Mało-Polsce, w powiecie Radomskim, z oycą Józefa Brzozowskiego, zawiadamiają się przeto successorowie ś. p. X. Walentego Brzozowskiego, aby dla wzięcia pozostałości po onym, do niżej podpisanego w mieście powiatowym Oszmianie mieszkającego, z prawnymi dowodami, do osiągnięcia sukcesyi posłużyć mogącemi, przybyli, na co zakłada się czas do dnia 25 kwietnia następującego 1825 roku, do którego terminu jeśli successorowie legalni nie okażą się względem pozostałego majątku, wyrażonego ś. p. X. Brzozowskiego, że prawne nastąpi postanowienie, ostrzegam. D. 1822 roku listopada 8 dnia. Xiądz Jan Leńczowski Strzemiń. Dziekan Dekanatu Oszmiańskiego.

2. Skradziona została charcica z psiarni JW. Hr. Marszałka Karpia w majątku Gurach pod Wilnem, szerści czarney, wszystkie cztery nogi po kolana białe. z strzałką białą na łbie, i mordą białą, sam koniec ogona biały, z kosmatemi udami, rosy angielskiej, nazwana Mojka. Ktoby więc podobną sukę dostrzegł uprasza właściciela, aby ją odebrał, lub dał znać, u kogo takowa się znajduje, a w nagrodę po odebraniu suki, otrzyma rubli srebrnych sześć, w domie JW. Paca przy ulicy Zamkowej. Sekretarz JW. Marszałka W. Szelewski.

Poprawa omyłki.

W dodatkach do Kuryera Litewskiego, osobno drukowanych, i przyłączonych do N. 116go, 121go i 128go, a zawierających same tylko Plan Loteryi na dobra Worotyniec i Doniesienie o teyże Loteryi, na ostatniey kolumnie, w wierszu dziewiętnastym, zamiast: jako poprzedzający bierze, czytać należy: bierze, jako poprzedzający i t. d.

Przypozew.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całej Rosyji etc. etc. etc.

Przypozew Edyktałny przed Sąd Burmistrz. Radz. Wileń. prawem Gościnnym sądzić się mający z powództwa Soldatki Barbary wprzód Korsonowej a dopiero Łazowskiej i jej nieletniego syna Jana Korsonowa w assystencyi Opieki czyniących, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia, za Nrem 3583, i dekretu roku 1822 julii 21 w Magistracie Wileń. zapadłego, awizacyą i edyktałną cytacyą po kredytorów i różnego tytułu debitorów zmarłego w Wilnie kupca Jermiły Sawielowicza Konowalowa, oraz jego successorów uznawającego, w referencyi do poprzedniczych edyktałnych pozwoz ex agnito errore wynosi się, po Star. Sauela Hirszowicza i Kaufmana Szumyłończa z roku 1803 lipca 21 za assygnatą o zł 7750, z r. 1802 marca 9 Sofron Iwanow Korolkow o r. as. 240. Kupiec Iwan Faleciew z Kalugi za wezłami z roku 1793 aug. 26 i junii 10 o ass. 9579 k. 49, Siemion Siemionow Szukajew i jego kupiec Sahafonow Nikiforow z Toropecka z r. 1795 xbra 23 za wezłem o r. as. 1186, z r. 1799 7br. 17 za wezłem kupiec Toropecki Jan Fiedorof Munin o r. s. 459, z r. 1803 maja 29 i 30 Charasim Czetwierski i Jan Alexiejewicz Zabielew, o r. as. 7567 i srebr. 100, z julii 21 tenże Czetwierski i Piotr Altuchyn o r. as. 3260, z xbr. 30 tenże i Wiersyski Kupiec Siemion Dymitry Altuchyn o r. s. 710, z r. 1803 8bra r. 5, kupiec Bielewski v. Ahiewski Michal Siehiejew Syniszczy o r. s. 75, Józef Jakubowski, Franciszek Poznanski Głowa Miasta Wilna, Sipskowie, Janczowska, Łukomsta z opieką, Slepikowscy i ich opiekunowie, oraz dalsi successorowie i executorowie testamentu zmarłego kupca Wileń. Franciszka Jakubowskiego, o zapłaceniu za 180 pudów żelazney blachy r. s. 1200, zę wszystkimi zaś obzałmi o zasądzenie na rzecz massy Konowalowa powyższych sum z procentami i expensami prawnymi na wszelkich obzał. funduszach, a w niewystarczeniu tych o skutki Ar. 98 z Roz. 4, a to chociażby i pod niestanność obż. przy zapisaniu amissyi na obzał. successorach i executorach kupca Jakubowskiego, o komportacyą pod przysięgą blachy, oraz co czasu sprawy proszonym będzie. S. M. Z.

1822 gbr. 9 dnia wożny świadcę, iż takowe go pozwu kopię jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą dla umieszczenia do Kuryera Lit. potrzykręć oddałem i również dla umieszcze-

nia do gacety Moskiewskiej, oraz rozprawię gości :
nym porządkom w Mag. Wileń. ogłoszę.

Tadeusz Olechnowicz woźny Ptu Wileńskiego.
1822 ybra 9 dnia wolno umieścić do Kuryera
Litewskiego. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

List gończy.

2 Z dnia 7 na 8 o godzinie 7ej wieczorem
JW. Czechowiczowej Chor. Ptu Zawileyskiego pod-
dani pod majątnością Świąteczkami w powiecie Za-
wileyskim będącą, świąteczkami zajęci, Jan Borkowski
lokay i Wilhelm Ragas o. Jusielanin Kozaczek
w Wilnie z domu JP. Bartoszewiczowej, w któ-
rym pomieniona JW. Czechowiczowa ma roczne po-
mieszkonia, dopuściwszy się kradzieży w pienią-
dzech i dalszych efektach, zbiegli; mając zapewne
do zamiarów swoich fałszywe świadectwo usposo-
bione. Przymioty twarzy ku poznaniu łatwiejszemu
są następne, Jan Borkowski wieku lat 20, wzrostu
miernego, twarzy ściągłej, włosów ciemno błędn, na
oku ławem przez opadnięcie w górę jak na prawem
powieki, na ślepego wyglądu i znacznie przez to
dale się widzieć toż oko zmniejszone. Po polsku
tłumaczy się trochę i nieśmiało. W surducie liberynym
ciemno-zielonym, u którego kołnierz ze światło-ziel-
nego sukna i guziki metalowe, kamizelka ponsowa
kamlocikowa; Wilhelm Ragas po kozacku ubrany,
z takiego sukna jak i pierwszy ma surdut, przy
raytuzach ma landpasy z jasno-zielonego sukna,
ma lat 16, wzrostu małego, włosów jasno-błędn.
Każdy z nich może być ubrany w fraku czarnym,
których dwa ukradli i wiele innych rzeczy. Kto
o nich miał wiadomość, będzie łaskaw do Sądu do-
stawić. Dnia 9 nowembra 1822 roku.

Wincenty Kruczkowski.

3 Od Mińskiego, Gubernialnego Rządu ogła-
sza się, iż wzięty zaniepokazanie na piśmie świadec-
stwa człowiek Kuźma Michałow Bielicki, który po-
wiedział że jest poddany: naprzód mińskiej Gubernii
borysowskiego powiatu ze wsi Nowokocchowa, o-
bywatela Chreptowicza, a potem Kijowskiej Gu-
bernii i powiatu, ze wsi Wiszniowa obywatela Gor-
działkowskiego (jakowe opowiadania po uczynionem
badaniu okazały się fałszywymi) na mocy Ukazu
Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku,
uznany za włocęgę, a dla niezdadności do służby
wojskowej i na posilenje do Syberyi, odesłany zo-
stał do Mińskiej policji dla oddania na porękę
temu, kto by wziąć chciał. Przymioty pomienione-
go Bielickiego: twarz podługowata czerwona, chu-
da, nos długi, oczy szare, włosy ciarne, mówi czy-
sto od urodzenia lat 66, wzrostu 2 arsz. i 6 wiersz.
a zatem jeśli takowy Bielicki okaże się do kogo:
kolwiek należącym, aby dla jego odebrania, z praw-
nem o przynależeniu dowodami, przybywał do
Mińskiej policji. Oktobra 28 dnia 1822 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Ostrzeżenie:

3. Oświadczenie w imieniu WW. Parczew-
skich przeciwko Starozakonnego Chaima Mowazo-
wiczu Kacnelinsona podaje się w następney
rzeczy: zeszyły s. p. Ignacy Parczewski Podpuł-
kownik wojsk Ross. mając rozrachunki z s. z. ku-
pcem Kacnelinsonem, wydał onemu w roku 1817
oblig na 1,600 ezer. zł., lecz w roku 1818 opłacił
1,500 ezer. zł., na co wydał Kacnelinson doku-
ment kwietacyyny, i oblig miał powrócić, gdyż
i pozostałość zaspokojoną została. Lecz po za-
szley śmierci Podpułkownika Parczewskiego, nie
tylko że takowego obligu nie powrócił, ale nadto
jeszcze ony miał przelać. Widząc przeto sukces-
sorowie takową łaciendę i podchwytły stosownie

do oświadczenia przez nich w roku 1822 junii 12
dnia w Sądzie Ziem. Wileń. zanieśli tego. zapo-
wiadają przed publicznością, aby nikt takowego
wexlu nieabywał pod nieważnością onego, jako
już opłaconego i bez żadney waluty. Jako Pleni-
potent podpisują Antoni Franceson Adw. Sob. W.

Roku 1822 ybra 7 dnia. Wolno drukować Wi-
leński Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział
majątkow JWJP. Józefa Wańkowicza Konsyliarza
Stanu i Kawalera, dekretem remissyynym Miń-
skiego Głównego Sądu 2go Departamentu nazna-
czony; ukończywszy ogólne dzieło konkursowe,
i rozdzieliwszy w taxie wieczystey pomędzy o-
nego kredytorow, dobra Ziemskie jako to: Buce-
wicz z folwarkiem Dworzyszczem, w Mińskim
Zadziw i folwark Zaprudzie w Powiecie Wpyle-
skim Gubernii Mińskiej, folwark Stefanow z trsia-
mi i zaściankami w Powiecie Sienskim Gubernii
Mohylewskiej sytuowane, przez opromulgowany
na dniu 31 praesentium oczewisty dekret z uwa-
gi na odległość miejsce przebywania kredytorow
do tey massy wchodzących, sędzone im na real-
ności dopominkow juramenta, jak również wol-
ność składania schemapellacyynych, którzyby się
takowym dekretem niekontentowali przy aktach
Ziemskich Mińskich do wyyscia sześciu miedziel
zarejektował sub amissionem rei. Co izby interes-
sowanych stron doszło wiadomości, niniejsza do
Gazet publicznych przesyła się awizacya. Dzieło
się w Mińsku 1822 roku mca 8bra 31 dnia. Wik-
tor Orda Pińskich Ziem. Sądow i Exdyw. Pre-
zydent. Józefat Iwanowski Exdywizor. Fortu-
nat Komorowski Sędzia Ziem. Ptu Siensk.

U w i a d o m i e n i e.

2. Niżej podpisany uwiadamia Publiczność,
iż znajduje się u niego do sprzedania zegar gra-
jący w szafie, bijący godziny i kwadranse i nakre-
cający się raz na tydzień, autora Longman and
Broderip London. Bióro zaś same składa się ze
czterech walców, z których 1szy gra koncert Pley-
ela i Arye, 2gi koncert Heydena i Arye, 3ci kon-
cert Szteynerta. 4ty zaś gra 6 sztuk: 1szą Aryę
Axura, 2gą Aryę, 3cią Angleza, 4tą po Szkołku,
5tą walcem, 6tą Kadryla. Zyczący nabyć takowy
zegar, mają się udać do tegoż zegarmistrza mieszk-
ającego na ulicy Niemieckiej w domu Professor-
owej Szulcowej. Gdzie o cenie onego zawiado-
mienie powezmą. H. Danziger.

2 Woda Aromatyczna Warszawska
przez znanego Publiczności JPana Nagla
preparowana z nowego transportu odebra-
na znajduje się w Minska u Bazylego
Makarowicza.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Prus Saxonii i Austrii Wileński
mieszczanie starozakonni Owsiey Zelkowicz Zal-
kindson i Kiwel Jochelowicz Szapier za interesa-
mi handlowymi własnymi, na miesizęj jedynastie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 listopada
rubel srebrny 3 rub. 79⁴ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36
kop. 87¹. — Od dnia 10 listopada rubel srebrny 3
rub. 77⁴ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65,
stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36 kop. 67¹.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wyc. Ther. Beau.		Wiatry.		Odmiana w powieci	
	dnia 13	średnia	27	cal. 6,75	lin.	+ 5,	stopni.	Zachodni	Pochmurno	
		dnia 14	średnia	27	— 11,2	—	— 0,58	—	Północ. Zachod.	Pogoda
		dnia 15	godz. 8	27	— 11,7	—	— 1,5	—	Poludn. Wschod.	Pochmurno